

Wystąpienie Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych do Marszałka Sejmu z dnia 4 lipca 2005 r. z prośbą o apel do posłów o niewykorzystywanie teczek zgromadzonych w archiwum Instytutu Pamięci Narodowej do celów politycznych, np. w kampanii wyborczej.

Warszawa, dnia 4 lipca 2005 r.

GGI-024-6 /05/460

Szanowny Pan
Włodzimierz Cimoszewicz
Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

W ciągu kilku ostatnich miesięcy informacje pochodzące z zasobów archiwalnych Instytutu Pamięci Narodowej stały się przedmiotem niekontrolowanego, sprzecznego z prawem upubliczniania oraz kampanii politycznych, a w rezultacie wysuwania zarzutów wobec różnych osób, nawet wobec osób, które przeszły już procedury lustracyjne z pozytywnym dla siebie skutkiem, czy uzyskały status pokrzywdzonego na podstawie weryfikacji materiałów dokonanej przez IPN.

Dzieje się to z naruszeniem ducha i litery obowiązującej ustawy z 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U. Nr 155, poz.1016 z późn. zm.), której tworzeniu towarzyszyło przeświadczenie, że stworzenie Instytutu zapobiegnie niekontrolowanemu wykorzystaniu informacji z przeszłości w ramach „dzikiej lustracji”. Z tych też względów ustawodawca precyzyjnie określił w art. 36 ustawy o IPN, w jakim celu i przez kogo mogą być wykorzystywane dokumenty

zawierające dane o pokrzywdzonych lub osobach trzecich, zaznaczając jednocześnie, iż organy władzy publicznej oraz przez inne instytucje, organizacje i osoby mogą dokumenty wykorzystać w niezbędnym zakresie i w sposób nie naruszający praw tych osób. Skutkiem naruszania ustawy o IPN są skargi kierowane m.in. do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych wskazujące na rażące naruszanie konstytucyjnie zagwarantowanych praw, w tym prawa do prywatności i ochrony danych osobowych. Szczególnie bolesne są zasadne skargi kierowane przez osoby posiadające status pokrzywdzonych.

Działania takie wynikają z niewłaściwej praktyki Instytutu Pamięci Narodowej zwłaszcza z niedoskonałości organizacyjnych, które ujawniła sprawa tzw. listy Wildsteina oraz niewłaściwych zachowań pracowników, nie doceniających wagi powierzonych im dokumentów.

Działania takie wynikają również z inspiracji uczestników życia politycznego, w tym członków Parlamentu. Przykładem w tym zakresie mogą być żądania udostępniania materiałów z archiwów IPN kierowane przez komisje śledcze, z powołaniem się na art.14 ust.1 ustawy z dnia 21 stycznia 1999 r. o sejmowej komisji śledczej (Dz.U. Nr 35, poz.321). Presja członków Parlamentu sprawia, że wbrew przepisom ustawy o IPN, zwłaszcza wbrew postanowieniom art.36 tejże ustawy, materiały takie są udostępniane przez Prezesa IPN komisji śledczej, natomiast z inspiracji członków komisji ich treść podawana do wiadomości opinii publicznej.

Dlatego zwracam się do Pana Marszałka o zaapelowanie do członków komisji śledczych o niewystępowanie z żądaniem udostępniania materiałów z archiwów IPN. Żądania takie budzą wątpliwości natury prawnej, ale i obawy o ujawnianie materiałów archiwalnych wbrew przyjętym w ustawie o IPN procedurom.

Proszę także Pana Marszałka o zaapelowanie do członków Parlamentu o niewykorzystywanie materiałów zgromadzonych w archiwach IPN do działań politycznych w ramach kampanii wyborczej.

Nie neguję potrzeby, a nawet konieczności rozliczenia przeszłości, wskazania i potępienia winnych naruszania praw obywateli naszego Państwa w okresie przed 1989 r., jak również potrzeby zadośćuczynienia wszystkim pokrzywdzonym przez państwo łamiące prawa człowieka, także poprzez ujawnienie prawdy o przeszłości, jednakże w ramach powszechnie obowiązującego prawa.